

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica VIII (2013)

**Kinga Duszyk**

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

## **Motywy nadawania imion zwierzętom domowym w świetle *Autobiografii na czterech łapach*<sup>1</sup> Doroty Sumińskiej**

W moim rodzinnym domu mieszkały zazwyczaj te zwierzęta, które z jakichś powodów nie poradziłyby sobie bez ludzkiej pomocy. I tak zostało do dziś.

Mój obecny dom to azyl dla zwierząt odtrąconych, kalekich, osieroconych, i zapewniam, że nie ma bardziej przyjaznego im domu. Każdego nowego gościa przyjmujemy bez warczenia, prychania, bez zębów i pazurów. Potem gość staje się domownikiem i drzemimy sobie razem na kanapie<sup>2</sup>.

Dorota Sumińska jako lekarz weterynarii z bogatą praktyką, psycholog zwierzęcy z zamiłowania oraz specjalista od chorób psów i kotów doskonale sprawdza się w roli autorki poradników i książek o zwierzętach<sup>3</sup>. Od kilku lat prowadzi także radiowe i telewizyjne programy autorskie, między innymi *Zwierzowiec* w TVP1, *Cztery łapy* w Programie 1 Polskiego Radia oraz *Wierzę w zwierzę* na antenie radia Tok FM.

*Autobiografia na czterech łapach, czyli historia jednej rodziny oraz psów, kotów, krów, koni, jeży, słońi, węży... i ich krewnych* to ciekawie opowiedziane dzieje rodziny ojca i matki Doroty Sumińskiej, a także losy samej autorki. Autobiografia pełna zabawnych anegdot porusza również trudne tematy związane z życiem domowników i zwierząt, które to zwierzęta – jak podkreśla autorka – towarzyszą rodzinie od kilku pokoleń. Bogata tradycja rodzinna miłośnictwa zwierząt sięga czasów pradziadka autorki ze strony ojca, hrabiego Adama Halki-Ledóchowskiego, wielkiego znawcy koni na Wołyniu. Również dziadek Doroty Sumińskiej (zięć pradziadka Adama) – hrabia Piotr Leszczyc-Sumiński, z wykształcenia leśnik, zasłynął z wielkiego upodobania do zwierząt. Cenionym zaś weterynarzem, hodowcą i genetykiem został ojciec autorki (syn Piotra) – Edward Leszczyc-Sumiński.

*Autobiografia na czterech łapach*, „wypełniona po brzegi” historiami zwierząt, zawiera bogaty materiał nazewniczy w postaci imion nadanych zwierzętom.

---

<sup>1</sup> D. Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach, czyli historia jednej rodziny oraz psów, kotów, krów, koni, jeży, słońi, węży... i ich krewnych*, Kraków 2008.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 98.

<sup>3</sup> Wykaz tytułów książek i poradników Doroty Sumińskiej zamieszczam w Bibliografii na końcu artykułu.

Niniejszy artykuł ma na celu wyeksponowanie różnorodności motywów, jakimi kierowano się przy wyborze imion (które to imiona w terminologii onomastycznej zwane są *zoonimami*<sup>4</sup>). *Autobiografia na czterech łapach*, jak zapowiada początek tytułu, jest gatunkiem należącym do literatury faktu. Stanowi więc niezwykle interesujący materiał dla badacza – onomasty, ponieważ zawarte w niej zoonimy odnoszą się do autentycznych obiektów nazewniczych, reprezentując tym samym *nurt realistyczny*<sup>5</sup> w onomastyce literackiej.

Nazwy własne zwierząt<sup>6</sup> występujące we wspomnieniach Doroty Sumińskiej obejmują imiona zwierząt towarzyszących rodzinie autorki od kilku pokoleń, a także imiona nadane przez przyjaciół, znajomych i sąsiadów ich pupilom. Większość zwierząt towarzyszących rodzinie i przyjaciołom to zwierzęta domowe (psy, koty, konie, świnie, kura, kogut, koziołek). Pojawiają się jednak również zwierzęta dzikie (węże, jeże, wiewiórka, szczur, sroka, wilczyca), które „opuściły” swoje środowisko naturalne i zostały udomowione. Ciekawostką może się okazać fakt dzielenia przez autorkę mieszkania nie tylko z gatunkami zwierząt dzikich, ale także z gatunkami typowo hodowlanymi, jak kura, kogut, świnia czy koziołek. Jednakże po lekturze *Autobiografii na czterech łapach* nie dziwi już, że knur o imieniu *Proś*, wiewiór *Józio* czy koziołek *Rududu* mieszkali w mieszkaniu w centrum Warszawy. Zresztą nie bez powodu dumna kwocznka rasy karmazyn została *Panią Warszawską*.

Warto zaznaczyć, iż zgromadzone nazwy sytuują się głównie w okresie od lat sześćdziesiątych XX wieku (1957 – rok narodzin autorki) do momentu ukazania się książki w 2008 roku, dlatego też wskazują na współczesne tendencje w kreowaniu imion zwierzęcych. Odnajdziemy również elementy tradycji nazewniczej dzięki imionom pochodzącym z czasów sięgających początków XX stulecia. Opisyane przez Dorotę Sumińską dzieje rodziny oraz jej własne życie związane są z Warszawą i okolicznymi miejscowościami, z majątkami rodzinnymi Falemicze i Tumin na Wołyniu oraz z Grodnem. Stąd też wywodzą się inspiracje dla interesujących nas imion zwierząt.

W tekście odnajdziemy liczne wyjaśnienia pochodzenia zoonimów, a także bogate opisy wyglądu zewnętrznego zwierząt, ich cech charakteru, temperamentu czy też wyróżniających dane zwierzę zachowań. Opisy te są bardzo cennym źródłem informacji dla badacza w poszukiwaniu prawdopodobnych motywów nadawania

<sup>4</sup> Nazewnictwo zwierząt – *zoonimia* (też *zoonomastyka*), stanowi jeden z młodszych działów *onomastyki*. Zob. J. Bubak, *Zoonimia – nazwy zwierząt*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa – Kraków 1998, s. 329–341.

<sup>5</sup> *Nurt realistyczny* zob. C. Kosyl, *Nazwy własne w literaturze pięknej*, [w:] *Polskie nazwy własne*, op. cit., s. 365–371. W tradycji zoonimii literackiej na trwałe zapisały się prace Czesława Kosyła, poświęcone głównie nazwom zwierząt (krów, kotów) w literaturze pięknej. Autor publikuje także cykl artykułów poświęconych kyonimom literackim na tle zoonimii uzualnej. Zob. prace C. Kosyła przywołane w Bibliografii na końcu artykułu. Zob. też: S. Tomaszewska, *Zoonimy w powieściach Tytusa Karpowicza*, [w:] *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich*, red. S. Warchoł, Lublin 1996, s. 263–270 (Rozprawy Slawistyczne Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, t. 11); oraz J. Głowacki, *Zoonimy w utworach Edmunda Niziurskiego*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn 1993, s. 219–223.

<sup>6</sup> Wymiennie z terminem *imię zwierzęcia* używam określeń: *nazwa własna zwierzęcia*, *nazwa zwierzęcia*, *zoonim* lub *zawołanie*. Zob. J. Bubak, *Zoonimia*, op. cit., s. 330.

imion, jakimi kierowali się właściciele zwierząt podczas aktu nominacji. Dzieje się tak w wypadku, gdy w tekście brak jednoznacznej informacji, która wskazywałaby na pochodzenie nazwy.

W związku z powyższym imiona zwierząt można podzielić na dwie podstawowe grupy. Pierwszą z nich stanowią nazwy własne zwierząt, których motywy wyboru<sup>7</sup>, zostały w tekście bezpośrednio podane, bądź też można je „odtworzyć” na podstawie zamieszczonych opisów zwierząt. Nazwy tego typu należeć więc będą do nazw o jasnych motywach wyboru, wynikających z treści tekstu, czyli do **nazw z uzasadnieniem wyboru**<sup>8</sup>. Do drugiej grupy zaliczane będą z kolei te nazwy, których motywy wyboru nie zostały w tekście podane ani bezpośrednio, ani też pośrednio poprzez opisy. Będą to **nazwy bez uzasadnienia wyboru**<sup>9</sup>.

Wśród zoonimów z uzasadnieniem wyboru wyróżniamy **nazwy, które pochodzą od cech charakterystycznych nazywanego zwierzęcia** (obserwujemy silny związek danej nazwy własnej z cechami nosiciela). Nazwy tego typu dowodzą skoncentrowania uwagi podczas aktu nominacji na zwierzęciu, znajomości nie tylko jego cech zewnętrznych, ale także charakteru, temperamentu, charakterystycznych zachowań, środowiska, z którego się wywodzi, czy okoliczności, w jakich zwierzę trafiło do właściciela. Przeciwnością tego typu nazw są zoonimy, które powstały przez skojarzenia niemające związku z cechami zwierzęcia. Są to więc **nazwy, które nie pochodzą od cech nazywanego zwierzęcia**.

Do nazw z uzasadnieniem wyboru, które pochodzą od cech charakterystycznych nazywanego zwierzęcia, należą:

### 1. Nazwy, których źródłem jest cecha zewnętrzna, taka jak:

- a) barwa okrycia: *Białeczka*<sup>\*10</sup> (kotka): „Jej futerko stało się śnieżnobiałe, więc dziś nazywa się Białeczka”<sup>11</sup>; *Rudy, Rudzik*<sup>12</sup> (kot): „... z kartonu po soku pomarańczowym wyszedł pomarańczowy kociak”;

<sup>7</sup> Wykorzystana tu zostaje perspektywa badawcza dotycząca elementu pozajęzykowego. Dana nazwa własna zwierzęcia odniesiona zostaje do rzeczywistości pozajęzykowej (do obiektu, z którego nazwa została przeniesiona na zwierzę), wykryte zostaje w ten sposób źródło inspiracji nadawcy. W opisie słowotwórczym motywacja to ukazanie związku pomiędzy wyrazem motywującym a wyrazem motywowanym, natomiast w tym ujęciu oznacza pozajęzykowe motywy wyboru imienia dla zwierzęcia, źródło nazwy własnej (terminów: *motywy wyboru imienia oraz źródła inspiracji*, używam zamiennie).

<sup>8</sup> Uzasadnienie wyboru oznacza tutaj zarówno bezpośrednie podanie w tekście motywu wyboru danej nazwy własnej zwierzęcia, jak też jedynie opis, na podstawie którego można „odtworzyć” te motywy.

<sup>9</sup> Por. też *nazwy umotywowane i nieumotywowane*: J. Strutyński, *Imiona zwierząt pokojowych*, „Onomastica”, t. 38: 1993, s. 203–234.

<sup>10</sup> Wcześniej: *Białeczka*. Zmiana imienia nastąpiła wskutek nabycia nowej cechy przez zwierzę. Zastosowany w tekście symbol gwiazdki przy imieniu oznacza, że doszło do zmiany zoonimu, bądź też zwierzę posiada dwa imiona i więcej (które to imiona mają różną motywację wyboru).

<sup>11</sup> Tu i dalej fragmenty książki ujmuję w cudzysłów. Po imieniu w nawiasie podaję określenie gatunkowe zwierzęcia.

<sup>12</sup> W wielu wypadkach zwierzę nosi więcej niż jedno imię. Zazwyczaj wynika to z faktu, iż właściciel używa w stosunku do swojego pupila zoonimu, którym zwierzę zostało nazwa-

- b) wielkość zwierzęcia: *Grom z Krywania*<sup>13</sup> (jamnik): „Szczeniak był jeden, ale za to, i pewnie dlatego, olbrzymi. Ledwo wydusiliśmy z Krzyśkiem tego grubasa z miniaturowej jamniczki”; *Minia*<sup>14</sup> (prosię): „W nocy urodziła się ostatnia, najmniejsza loszka. [...] To była miniświnka, więc nazwałam ją Minia”;
- c) sierść: *Pusia*<sup>\*15</sup> (suczka, pekińczyk): „... była aksamitnym puszkciem”;
- d) ogólny wygląd: *Białaczka*<sup>16</sup> (kotka): „Zatrzymałam się, a brudnobiałe, zaropiałe biedactwo samo wpadło mi w ręce. Koteczka była tak brzydka, że inne niż Białaczka imię zupełnie do niej nie pasowało”; *Bietka*<sup>17</sup> (kotka): „Bietka została znaleziona w Puszczy Mariańskiej. Wygląda jak kot birmański, tyle że nie ma białych skarpetek. Za to wielkie niebieskie oczy, umaszczenie kota syjamskiego zwane *color point* i puszyste futerko. Myślę, że Balzak przyznałby, że to prawdziwa kuzynka Bietka”; *Ita, Itunia*<sup>18</sup> (kotka, sfinks doński): „Nazwałam

ne podczas aktu nominacji, oraz dodatkowo spieszceń, zdrobnień i zgrubień tegoż imienia. Wówczas przy danej grupie nazw (wywodzących się z jednego źródła) podaję wszystkie przytoczone w tekście zoonimy odnoszące się do danego zwierzęcia. Zdarzają się jednak sytuacje, kiedy zwierzę posiada dwa imiona i więcej, wśród których pojawiają się zoonimy niebędące spieszzeniami ani zdrobzeniami, ani też zgrubieniem poprzedniego imienia. Równoznaczne jest to z faktem, iż imiona te posiadają odrębną motywację nadania. W takim wypadku tworząc schemat klasyfikacyjny przy gatunku, podaję tylko to imię, które w danym momencie przynależy do określonej grupy nazw zwierząt (pochodzącej z danego źródła). Przypadki, w których imiona danego zwierzęcia posiadają odrębną motywację nadania, oznaczam gwiazdką, odwołując tym samym do przypisu, w którym wymieniam pozostałe imiona zwierzęcia, podawane stopniowo w kolejnych etapach tworzonej klasyfikacji.

Z opisu autorki wynika, iż ubarwienie mogło się pojawić na skutek przebywania zwierzęcia w kartonie po soku pomarańczowym. Nie zmienia to jednak faktu, że imię zwierzęcia pochodzi od jego ubarwienia, nawet jeżeli pojawiło się ono tylko na chwilę i powstało w nie-naturalny sposób. Najistotniejsze wydaje się jednak to, że za rzeczywistą rudą barwą okrycia przemawia zamieszczona na s. 307 fotografia, na podstawie której można stwierdzić, iż zwierzę pokryte jest futerkiem w tymże kolorze: **rudy** ‘brązowy z domieszką czerwonego; mający kolor rdzy; ryży’, oraz **ryży** ‘jasnopomarańczowy (zwykle w odniesieniu do włosów, sierści); ceglasty, rudy’. Zob. *Domowy popularny słownik języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1999, s. 519, 523.

<sup>13</sup> **Krywań** – szczyt w południowo-zachodniej części Tatr Wysokich po stronie słowackiej.

<sup>14</sup> **mini** 1. ‘zwykle w odniesieniu do części garderoby: krótki, krótszy od typowego, mały, mniejszy niż typowy’; 2. ‘często żartobliwie: bardzo mały, minimalny’. Zob. *Domowy popularny słownik języka polskiego*, op. cit., s. 270.

<sup>15</sup> Też: *Opuncja* (nazwa rodowodowa) oraz „prywatnie” *Punia*.

<sup>16</sup> **białaczka** – choroba nowotworowa wyniszczająca organizm. Wyczuwalne jest duże podobieństwo pomiędzy skutkami, jakie wywołuje choroba, a złym stanem zdrowia i ogólnym wyglądem znalezionej na szosie koteczki.

<sup>17</sup> Do zoonimów inspirowanych przez cechę zewnętrzną zaliczam również nazwę umotywowaną pośrednio przez nazwę osobową bohatera literackiego. Ogólny wygląd zwierzęcia stanowił czynnik decydujący podczas aktu nominacji; *Kuzynka Bietka* (oryg. fr. *La cousine Bette*) – powieść H. Balzaka z roku 1846. Tytułowa bohaterka (Elżbieta Fischer) zwana Bietką stanowi symbol zewnętrznej i wewnętrznej odmienności.

<sup>18</sup> Do zoonimów inspirowanych przez cechę zewnętrzną zaliczam również nazwę umotywowaną pośrednio przez nazwę własną bohatera filmowego. Cecha zwierzęcia (podobieństwo do przybysza z kosmosu) była czynnikiem decydującym podczas aktu nominacji;

mojego anioła Ita od E. T., bohatera filmu pod tym samym tytułem. Twarz Ity do złudzenia przypomina oblicze przybysza z kosmosu”; *Kalkuta*<sup>19</sup> (suczka): „Złapałam na ręce chudziutką, żółtą suczkę i przytuliłam rozedrgane od płaczu ciało. [...] Takiej ilości pcheł i psich wszy nie widziałam nigdy w życiu, a naprawdę widziałam wiele”; *Picuś, Picuś Glancuś, Picuń, Picander*<sup>\*20</sup> (pekińczyk): „Piękny pekińczyk, dożył prawie dwudziestu lat...”;

e) podobieństwo do zwierzęcia innego gatunku: *Kajman*<sup>\*21</sup> (pies): „Mimo mikrych rozmiarów to właśnie on jest przywódcą psiej sfory. Kiedy wyszczerza zęby na Ciapka, wygląda zupełnie jak kajman...”.

## 2. Nazwy, których źródłem jest cecha wewnętrzna (temperament, przyzwyczajenia, charakterystyczne zachowania występujące u zwierzęcia):

*Bombik, Bombardier* (pekińczyk): „Ochrzciała go tak moja mama, bo był niczym armata z bronią chemiczną, a raczej zapachową. Puszczął powalające słońca bąki”; *Cholerek* (jeź): „Miałam w swoim życiu kilka jeży. Żaden z nich nie był duszą towarzysztwa. Jeże z natury są samotnikami. Żaden nie był ani przymilny, ani czuły, ale żaden nie rzucał się na mnie z zębami i nie kąsał jak rekin. I nie ma co się dziwić, że ten został ochrzczony Cholerkiem. Zresztą pewnie przyzwyczał się do tego, bo po każdym ukąszeniu słyszał »ty cholero«. Cholerek wyrósł na dwukilowego potwora o dwudziestokilowej agresji”; *Ciapek, Ciapostaw* (owczarek izerski): „Wielkie, ciężkie psisko wie, że nie wolno mu używać siły wobec reszty stada. W związku z tym jest ciągle na przegranej pozycji i byle jaki knypek może się nad nim pastwić”; *Pani Warszawska*<sup>22</sup> (kwoka rasy karmazyn): „Nasza kura trzymała się psów i nawet nie zerkała w stronę wiejskiego kurnika. [...] Nasi gospodarze

*E.T.: The Extra-Terrestrial* – film *science fiction* produkcji amerykańskiej w reżyserii Stevena Spielberga z roku 1982.

<sup>19</sup> **Kalkuta** – miasto usytuowane w północno-wschodnich Indiach, w delcie Gangesu. Na terenie miasta znajdują się ośrodki sprawujące opiekę nad ludźmi chorymi na trąd, często bezdomnymi, odrzuconymi przez społeczeństwo. Zły stan zwierzęcia, jego ogólny wygląd oraz okoliczności, w jakich zostało znalezione przez autorkę (wyrzucone na brzeg morza na jednej z indyjskich wysp), wskazują jednoznacznie na związek danej nazwy zwierzęcia z jego charakterystyką.

\* Później *Beatrice*. Suczka znaleziona w Indiach przez Dorotę Sumińską została nazwana *Kalkutą*, następnie oddana pod opiekę hinduskiemu chłopcu, który nadał jej imię *Beatrice*. Wywiezienie psa za granicę wymagało zbyt wielu formalności, na które Dorota Sumińska nie miała już czasu.

<sup>20</sup> **glancować**, to samo co glansować; wyglansować ‘nadawać / nadać połysk; polerować, czyścić do połysku’. Zob. *Domowy popularny słownik języka polskiego*, op. cit., s. 41; Odnosnie do imienia *Picander* zobacz też nazwy skojarzeniowe pochodzące od nazwy rodowodowej.

\* Też: *Bob Andrea* (nazwa rodowodowa).

<sup>21</sup> **kajman** ‘gad podobny do krokodyla...’, występuje w Ameryce Środkowej i Południowej. Zob. *Domowy popularny słownik języka polskiego*, op. cit., s. 174.

\* Też: *Kajtek, Kajtuś, Kajto* (*Kajtek* – imię nadane przez pierwszego właściciela).

<sup>22</sup> Kura mieszkała razem z właścicielami w mieszkaniu na trzecim piętrze w centrum Warszawy. Wywieziona na wieś podczas wakacji spacerowała tylko z psami, z którymi mieszkała w mieście. Charakterystyczny sposób zachowania zwierzęcia – „trzymanie się psów” był głównym motywem nadania imienia (związanego także z miejscem „zamieszkania” kury).

podejrzliwie zerkali na spsiałą kurę i w końcu orzekli: „To taka pani warszawska”. Tym sposobem karmazynka z ulicy Wspólnej została ochrzczona Panią Warszawską”; *Rzeźączka*<sup>\*23</sup> (suczka): „Żunia, Madame Żuzu, a kiedy uciekała lub robiła »demolkę« w mieszkaniu: Rzeźączka. Tyle imion dostała czarna podpalana suczka w białych rękawczkach. [...] miała jakiś psychiczny defekt zmuszający ją do demolowania mieszkania podczas nieobecności ludzi”.

### 3. Nazwy inspirowane pochodzeniem zwierzęcia:

*Maciej, Maciuś, Maniuni Nowowiejski* (kot): „Maciej, Maciuś, Maniuni Nowowiejski, bo znalezione w Nowej Wsi na Mazurach”.

### 4. Nazwy inspirowane gatunkiem nazywanego zwierzęcia:

*Jerka* (jeźyca), *Proś* (knur).

### 5. Nazwy rodowodowe<sup>24</sup>:

a) zestawienia: *Anda Trilby*<sup>\*25</sup> (jamniczka), *Bob Andrea*<sup>26</sup> (pekińczyk);

b) od nazw ze świata roślinnego: *Opuncja*<sup>27</sup>, „prywatnie” *Punia* (suczka, pekińczyk).

### 6. Nazwy koni hodowlanych<sup>28</sup>:

<sup>23</sup> **rzeźączka** – ‘choroba zakaźna przenoszona drogą płciową’. Zob. *Domowy popularny słownik języka polskiego*, op. cit., s. 524. Skojarzenie zachowania zwierzęcia (niszczycielskich, gwałtownych ataków) z wyniszczającą organizm chorobą.

\* Też: *Madame Żuzu, Żunia, Żuza*.

<sup>24</sup> Za nazwy rodowodowe uznaję tylko te, przy których autorka wyraźnie zaznaczyła, że do takiej grupy należą.

Nazwy rodowodowe zaliczam do nazw charakteryzujących zwierzę. Zoonimy tego typu składają się z dwóch części: imienia psa i przydomka hodowlanego wskazującego na hodowlę, z której zwierzę się wywodzi. Nawet jeżeli w badanym materiale wystąpiły nazwy rodowodowe bez podanych przydomków rasowych (które najprawdopodobniej zostały zwierzętom nadane), zaliczam je do grupy nazw charakteryzujących zwierzę. Zob. S. Tomaszewska, *O imionach i przydomkach psów rasowych*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. 29: 1983, s. 77–80.

<sup>25</sup> Najprawdopodobniej drugi człon podanej tutaj nazwy nie jest przydomkiem hodowlanym, lecz stanowi część zestawienia będącego wyłącznie imieniem psa. Zob. S. Tomaszewska, *O imionach i przydomkach psów rasowych*, op. cit., s. 76. Por. też J. Bubak, *Nazwy psów rasowych (na podstawie materiału z krakowskiej kartoteki Polskiego Związku Kynologicznego)*, [w:] *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich*, op. cit., s. 191.

\* Też: *Dunia, Duniasha, Dunieczka, Anda-Wanda, Wandunia-Dunia* (gra językowa).

<sup>26</sup> W związku z tym typem nazwy zob. przypis wyżej (dotyczący zestawienia).

<sup>27</sup> Zob. nazwy prymarne, odapelatywne, od nazw ze świata roślinnego: S. Tomaszewska, *O imionach i przydomkach psów rasowych*, op. cit., s. 74.

<sup>28</sup> W wypadku koni pełnej krwi angielskiej i czystej krwi arabskiej obowiązuje ściśle określony system nazywania. Każdy nowo narodzony koń otrzymuje nazwę, która musi się rozpoczynać od takiej litery, na jaką zaczyna się nazwa jego matki. Drugim warunkiem tworzenia nazwy jest wprowadzenie do niej chociażby jednej litery pochodzącej z nazwy ojca (nie musi to być początkowa litera). Często z imienia matki bierze się nie tylko pierwszą literę (co jest warunkiem koniecznym), ale też przenosi się mechanicznie całą początkową część nazwy lub nawet całą nazwę. Zob. J. Bubak, A. Wilkoń, *Z problematyki nazw własnych koni*, „Język Polski”, t. 49: 1969, s. 295–296; oraz J. Bubak, *Zoonimia*, op. cit., s. 339.

*Fajka*<sup>29</sup> (klacz angielska); *Paraska*<sup>30</sup> (klacz arabska).

### 7. Nazwy skojarzeniowe, utworzone na zasadzie gry językowej od nazwy rodowodowej:

*Dunia, Duniaska, Dunieczka, Anda-Wanda, Wandunia-Dunia*, rodowodowo *Anda Trilby* (jamniczka): „Chciałam dać jej na imię Wanda, ale mama się nie zgodziła, bo miała Wandę koleżankę. Rodowodowo jamniczka zwała się Anda Trilby. Anda-Wanda, Wandunia-Dunia, i tak zostało”; *Picander*, rodowodowo *Bob Andrea* (pekińczyk): „Picus Głancus naprawdę nazywał się Bob Andrea, ale nikt nie zważał na jego rodowodowe imię i został Picusiem, Picuniem i Picandrem”.

Do nazw z uzasadnieniem wyboru, które nie pochodzą od cech nazywanego zwierzęcia, należą:

#### 1. Nazwy upamiętniające członków rodziny, której towarzyszyło zwierzę:

*Józef, Józio* (wiewiór): „Nazwałam go Józef. Na cześć pradziadka Józefa”; *Zosia* (kotka): „Koteczka dostała imię mojej mamy: Zofia. Nie tylko dlatego, że bardzo lubię Zośki, ale trochę z przekory. Mama mimo całej swojej miłości do braci mniejszych zawsze załamywała ręce, gdy przynosiłam do domu nowego lokatora. [...] Za każdym razem mówiła płaczącym głosem: »Jak ty sobie dasz radę?«”.

#### 2. Nazwy od imion bohaterów zwierzęcych znanych z literatury (bajek) oraz od imion postaci mitologicznych:

*Izis*<sup>31</sup> (kotka): „Polubiliśmy się jeszcze bardziej, gdy odkryli, że nie mam pretensji do ich kotki o imieniu starożytnej bogini (chyba Izis) o to, że co noc robi kupę w nogach mojego łóżka”; *Rududu, Rududeczek* (koziółek): „Kozłatko wielkości ratlerka trafiło do naszego mieszkania. Mama czytywała mi wtedy bajkę o koziołeczku Rududu, więc łatwo zgadnąć, jakie imię dostał maluszek”.

#### 3. Nazwy upamiętniające inne zwierzęta należące do rodziny<sup>32</sup>:

*Moniek, Monius* (kot syjamski): „Kot został ochrzczony przez Bebę Mońkiem, tak samo jak ten, który po wojnie przyjechał z Grodna”.

#### 4. Nazwy spontaniczne, powstałe przez pierwsze skojarzenie związane ze zwierzęciem:

*Kazimierz* (pies jagd terier): „Czekanie, przysypianie i nagle widzę: »Jest, jest!!! Kazimierz!!!« – krzyknęłam. Nie wiem, skąd wiedziałam, że to piesek, a nie suczka, ale wiedziałam. Oczywiście pierworodny Wiwuni został Kazimierzem do końca swoich dni”.

<sup>29</sup> Uratowana od śmierci, pod opieką Edwarda Sumińskiego (ojca Doroty Sumińskiej) w Jastrzębcu pod Warszawą (Instytut Genetyki Polskiej Akademii Nauk).

<sup>30</sup> Z hodowli Piotra Sumińskiego (ojca Edwarda Sumińskiego) w majątku Tumin.

<sup>31</sup> Najprawdopodobniej chodzi o *Izydę*. *Izyda* (gr. *Isis*), główna bogini starożytnego Egiptu, wcielenie Wielkiej Macierzy, stanowiąca wraz ze swoim bratem-małżonkiem Ozyrysem i synem Horusem naczelną triadę bóstw. Czczona jako wzorowa żona i matka oraz jako bóstwo władające magią. Zhellenizowana w VII wieku p.n.e., przez Greków, utożsamiana z Demeter. Zob. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1988, s. 414.

<sup>32</sup> Jeśli chodzi o *zoonimiczną tradycję rodzinną*, por. J. Strutyński, *Tendencje słowotwórcze w polskiej zoonimii*, „Język Polski”, t. 73: 1993, s. 50; oraz idem, *Imiona zwierząt pokojowych*, op. cit., s. 216.

**5. Nazwy powstałe wskutek błędnego rozpoznania płci (nazwy żeńskie w funkcji nazw męskich oraz nazwy męskie w funkcji nazw żeńskich):** *Ka-siek* (sroka):

„Jego męskie imię wynikało z pomyłki. Najpierw nazywał się Kaśka, a potem, kiedy wyszła na jaw jego płeć, nie było sensu robić mu wody z mózgu i został Kaśkiem”; *Amiczka* (suczka kerry blue terierka): „Piesek o imieniu Ami<sup>33</sup> okazał się suczką Amiczką”.

Do nazw bez uzasadnienia wyboru należą:

**1. Nazwy od imion osobowych rodzimych i obcych (oficjalne i nieoficjalne):**

- a) imiona żeńskie: *Beatrice* (suczka), *Fuma*, *Fumka* (≤ forma pld.-słow. od Eufemia – suczka jagd terierka); *Heśka* (kotka); *Janeczka* (karaczan madagaskarski); *Krysia* (kotka); *Michalina* (suczka);
- b) imiona męskie: *Bolek*, *Boluś*, *Bolo* (jamnik); *Bronek* (wąż zbożowy); *Felek* (≤ Feliks, Felicjan – szczur); *Kajtek*, *Kajtuś*, *Kajto* (pies); *Klaudys* (≤ Klaudiusz, Klaudyn – pies); *Kubuś* (pies); *Moniek*<sup>34</sup> (≤ Emanuel lub Mojżesz<sup>35</sup> – kot); *Mundek*, *Mundeczek* (≤ Edmund lub Rajmund – kot); *Nelson* (surykatka); *Poldek*, *Poldeczek* (≤ Leopold – pies); *Riko*, *Rikunio* (≤ Federico – pies bokser); *Staś* (karaczan madagaskarski); *Władeczek* (karaczan madagaskarski).

**2. Nazwy od imion zwierząt znanych z telewizyjnych bajek dla dzieci:** *Dino*<sup>36</sup> (kot maine coon).

**3. Nazwy od imion i określeń postaci mitologicznych (nazwy własne i wyrazy pospolite):** *Gryf*<sup>37</sup>, *Gryfcio* (pies pointer); *Liki*, *Likaonek*<sup>38</sup> (suczka shar peika); *Zulejka*<sup>39</sup>, *Zula*, *Zazula*, *Zulcia* (kotka).

<sup>33</sup> Wyraz *ami* w języku francuskim znaczy ‘przyjaciel’. W języku łacińskim ‘przyjaciel’ to *amicus*, z kolei w języku hiszpańskim *amigo*.

<sup>34</sup> Kot Janiny Sawickiej (babci autorki ze strony matki). Po wojnie przywieziony z Grodna do Warszawy. Imię po nim otrzymał później kot syjamski.

<sup>35</sup> Zob. np. *Imiona przez Żydów polskich używane*, red. L. Kośka, Kraków 2002, s. 111; oraz *Spis imion żydowskich*, Nakładem Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie, 1928, s. 46.

<sup>36</sup> Z filmu dla dzieci *Między nami Jaskiniowcami*.

<sup>37</sup> **gryf**, w mitologii starożytnej fantastyczny twór, uskrzydłony lew o głowie i szponach orła, w Grecji przejęty z religii i legend Wschodu, strażnik podziemnych pokładów złota na Północy. Zob. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, op. cit., s. 342; gryf to również ‘w instrumentach strunowych: listwa z twardego drewna połączona z pudłem rezonansowym, do której podczas gry przyciska się palcami rozpięte nad nią struny’. Zob. *Domowy popularny słownik języka polskiego*, op. cit., s. 141. Nie można jednoznacznie wykluczyć źródła pochodzenia zoonimu, jakim może być drugie znaczenie wyrazu.

<sup>38</sup> **Likaon**, w mitologii greckiej król Arkadii, znany wraz ze swymi pięćdziesięcioma synami z okrucieństwa. Rozgniewany Zeus zabił Likaona wraz z rodziną uderzeniem pioruna, a według innej wersji zmienił go w wilka, na całą zaś ludzkość spuścił potop. Zob. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, op. cit., s. 342.

<sup>39</sup> **Zulejka** – Żona Putyfara (tego, który jest darem Ra, stolnik faraona a. zwierzchnik straży). Według legend arabskich miała na imię Zulejka. Zob. też *Naręczona z Abydos*, poemat (1813) Byrona: Zulejka, córka Giaffera, paszy Abydosu, jest zaręczona z Selimem, ale



4. **Nazwy od imion osobowych bohaterów literackich:** *Unkas*, *Unek*<sup>40</sup> (kot abisyński).
5. **Nazwy od nazwisk oraz pseudonimów artystycznych znanych postaci historycznych i współczesnych:** *Nero*<sup>41</sup> (pies), *Madame Żużu*<sup>42</sup>, *Żuża*, *Żunia* (suczka).
6. **Nazwy wskazujące na cechę zewnętrzną:** *Białko* (pies); *Kikuś*<sup>43</sup> (kot); *Rudy* (pies); *Czikita*<sup>44</sup> (suczka beagle).
7. **Nazwy wskazujące na cechę wewnętrzną:** *Ciapek* (pies); *Drapek*, *Drapcio*, *Drapostaw*, *Drapo* (pies).
8. **Nazwy wskazujące na podobieństwo zwierzęcia do innej rasy:** *Bulduś*<sup>45</sup> (mops).
9. **Nazwy dźwiękonaśladowcze, wskazujące na dźwięk wydawany przez zwierzę:** *Mruczka* (kotka).
10. **Nazwy powstałe przez potoczne skojarzenia związane z danym gatunkiem:** *Rosolek* (kogut).
11. **Nazwy uznawane powszechnie za „zwierzęce”:** *Aza*, *Azunia*<sup>46</sup> (krowa).

---

Giaffer zabija go i Zulejka umiera ze złamanym sercem. Zob. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, op. cit., s. 13, 952.

<sup>40</sup> **Unkas** – tytułowy bohater powieści pisarza amerykańskiego Jamesa F. Coopera *Ostatni Mohikanin* z roku 1826.

<sup>41</sup> Imię typowo „psie”, zob. J. Strutyński, *Urbozoonimia polska*, Kraków 1996, s. 103. Imię należące do kategorii nazw prymarnych, odmiennych, powstałych od znanych nazwisk, zob. S. Tomaszewska, *O imionach i przydomkach psów rasowych*, op. cit., s. 73; oraz J. Strutyński, *Imiona zwierząt pokojowych*, op. cit., s. 223. Zob. też W. Decyk, *Motywacyjność zoonimów*, „Poradnik Językowy”, z. 9: 1996, s. 54.

<sup>42</sup> Zuza Krajewska (pseudonim artystyczny: *Madame Żużu*) – artystka młodego pokolenia interesująca się grafiką, reklamą, modą oraz fotografią.

<sup>43</sup> **kikut** ‘niekompletna kończyna, palec lub inny narząd ciała, pozostały po odcięciu jakiejś części’. Zob. *Domowy popularny słownik języka polskiego*, op. cit., s. 131.

<sup>44</sup> **chiquita** – w języku hiszpańskim ‘malutka, maleńka’.

<sup>45</sup> Imię psa wskazuje na jego podobieństwo do buldoga, zwierzęcia tego samego gatunku, lecz innej rasy; **buldog** ‘niewysoki pies, krępej budowy, o szerokiej głowie i wysuniętej zuchwie’, zob. *Domowy popularny słownik języka polskiego*, op. cit., s. 41.

<sup>46</sup> Jak pisze Wanda Decyk, „Częstotliwość pewnych nazw w funkcji zoonimicznej przemawiałaby za brakiem jakiegokolwiek związku ze zwierzęciem (niektóre z nich są popularne w funkcji nazw psów: Aga, Aza, Saba, koni: Baśka, Kaśka), ale nie można zapomnieć, że mogą to być imiona poprzednich właścicielek, imię patronki w dniu narodzin...”. Autorka, badając nazwy własne krów, zalicza imię *Aza* do grupy zoonimów, które nie wskazują na cechy, właściwości, relacje i okoliczności związane ze zwierzęciem. Zob. W. Decyk, *Motywacja nazw własnych krów*, „Prace Filologiczne”, t. 42: 1997, s. 256. Również Janusz Strutyński pisze, iż do imion uważanych powszechnie za zwierzęce należą: *Aza*, *Burek*, *Mruczek*, *Reks*, gdzie w badanym przez niego materiale imię *Aza* okazało się nazwą odnoszącą się wyłącznie do psów, zob. idem, *Urbozoonimia polska*, op. cit., s. 27, 103. Z kolei Józef Bubak, badający nazwy rodowodowe, stwierdza, iż do zasobu nazw psów rasowych, do którego nadający te nazwy hodowcy sięgają wielokrotnie, należy między innymi imię *Aza*, zob. idem, *Nazwy psów rasowych (na podstawie materiału z krakowskiej kartoteki Polskiego Związku Kynologicznego)*, op. cit., s. 190. Por. też Z. Cygal-Krupa, *Nazwy koni i krów w południowo-zachodniej Limanowszczyźnie, [w:] Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich*, op. cit., s. 37–47; oraz S. Warchoł, *Nazwy*

12. **Nazwy od określeń geograficznych (nazw własnych oraz wyrazów pospolitych):** *Bajka*<sup>47</sup> (łoszak); *Łękna* (jałówka żubrońka); *Tajga*<sup>48</sup> (klępa).
13. **Nazwy od określeń ze świata roślinnego i zwierzęcego:** *Kiwi*<sup>49</sup>, *Kiwunia*, *Kiwusia*, *Kiwcia* (suczka shar peika).
14. **Nazwy od określeń słodczy:** *Drops*, *Dropsik* (pies).
15. **Nazwy od określeń religijnych:** *Tora*<sup>50</sup> (wilczyca).
16. **Nazwy pochodzące z wyliczanki dla dzieci:** *Cypka Drypka*, *Cypeczka*<sup>51</sup> (suczka, pekińczyk).
17. **Nazwy pieszczotliwe:** *Kiniusia* (kotka).
18. **Nazwy od innych wyrazów pospolitych:** *Fama*, *Famka* (suczka); *Ufo* (kotka); *Wamp*, *Wampik*, *Wampiczek* (bokser); *Wiwa*, *Wiwunia*, *Wiwcia* (suczka jagd terierka).
19. **Nazwy niejasne:** *Kisa* (pudelka).

Zgromadzony w autobiografii materiał w postaci nazw własnych zwierząt okazał się obszerny i niezwykle interesujący. Pozwala on na wykrycie rzeczywistych intencji związanych z nadawaniem imion oraz na ustalenie związków zachodzących pomiędzy powstałymi nazwami a rzeczywistością pozajęzykową. Przedstawiony tu podział zoonimów jest więc propozycją klasyfikacji (jedną z wielu<sup>52</sup>) wykorzystują-

---

*własne krów w kilku zabytkach rękopiśmiennych małopolskich z końca XVII i XVIII wieku*, „Onomastica”, t. 7: 1961, s. 327–351. Zob. też prace S. Warchoła zamieszczone w bibliografii na końcu artykułu, autor wniósł bowiem znaczny wkład w rozwój badań nad zoonimią polską i słowiańską, obejmując swoimi badaniami zarówno materiały archiwalne, jak i współczesną zoonimię ludową. Badania te zaowocowały opisem i analizą materiału, a także wypracowaniem ustaleń teoretycznych.

<sup>47</sup> **Bajkał** – najgłębsze jezioro na Ziemi, znajdujące się w Rosji.

<sup>48</sup> **tajga** – ‘rodzaj lasu z przewagą drzew iglastych, spotykanego na północnych terenach kuli ziemskiej’. Zob. *Domowy popularny słownik języka polskiego*, op. cit., s. 598.

<sup>49</sup> **kiwi** ‘ptak nocny, nielatający, wielkości kury, bez ogona, z silnie uwstecznonymi skrzydłami i długim dziobem’ lub ‘owoc aktinidii chińskiej, przypominający kształtem agrest...’. Zob. *Domowy popularny słownik języka polskiego*, op. cit., s. 186.

<sup>50</sup> **Tora** – Pięcioksiąg, 5 pierwszych ksiąg Starego Testamentu; Pentateuch; hebr. *tora* ‘nauka; prawo; proces wg prawa (mojżeszowego)’. Zob. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000, s. 507. Zob. też: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, op. cit., s. 1193.

<sup>51</sup> „Były sobie trzy Chinki: Cypka, Cypka Drypka, Cypka Drypka Lampaponi”.

<sup>52</sup> Klasyfikacje stosowane w zoonimii wywodzą się z propozycji systematyzacji nazw własnych zaproponowanych na potrzeby toponimii i antroponomii. Zob. S. Rospond, *Klasyfikacja strukturalno-gramatyczna słowiańskich nazw geograficznych*, Wrocław 1957; H. Górnowicz, *Zawołania zwierząt domowych w Sztumskim. Osiągnięcia i postulaty w dziedzinie badań zoonomastycznych w Polsce*, „Onomastica”, t. 5: 1959, s. 451–462; K. Dejna, *Terenowe nazwy śląskie*, „Onomastica”, t. 2: 1956, s. 103–113; S. Tomaszewska, *Nazwy własne zwierząt łódzkiego Ogródu Zoologicznego*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. 25: 1979, s. 109–122; S. Tomaszewska, *O imionach i przydomkach psów rasowych*, op. cit., s. 69–81. Por. też z klasyfikacją J. Strutyńskiego (dzieła już cytowane), która uwzględnia rzeczywiste pochodzenie nazwy. Zob. w związku z tym komentarze J. Strutyńskiego, *Urbozoonimia polska*, op. cit., s. 7–10; oraz J. Bubaka, *Zoonimia*, op. cit., s. 336–340.

cą ustalone, prawdziwe motywy, jakie towarzyszyły nadawcom imion podczas aktu nominacji.

Powyższa analiza materiału wykazała, iż bardzo liczną grupę stanowią zoonimy, które pochodzą od cech charakterystycznych nazywanego zwierzęcia, takich jak cecha zewnętrzna (barwa okrycia, sierść, wielkość zwierzęcia, ogólny wygląd, podobieństwo do innego gatunku), cecha wewnętrzna (temperament, przyzwyczajenia, charakterystyczne zachowania), pochodzenie zwierzęcia czy jego gatunek. Do nazw tego typu należy zaliczyć również nazwy rodowodowe, nazwy koni hodowlanych oraz nazwy skojarzeniowe wywodzące się od nazwy rodowodowej. Jak już zostało wspomniane, nazwy tego typu dowodzą, iż imiona nadawane zwierzętom przez właścicieli często nie są im obojętne ani przypadkowe. Stanowią bogate źródło informacji o zwierzęciu, wskazując równocześnie na relacje występujące pomiędzy nim a człowiekiem. W tym miejscu warto zaznaczyć, iż w wielu pracach poświęconych zoonimii, opartych zarówno na materiałach historycznych, jak i na współczesnych, odnotowuje się licznie klasy imion, które pochodzą właśnie od cech nazywanego zwierzęcia. W szczególności interesujące okazują się tutaj opracowania Janusza Strutyńskiego, który badając zoonimie miejską (*urbozoonimie*), wyróżnia w swojej klasyfikacji nazwy umotywowane czynne, powstające właśnie przez skojarzenie źródła motywacji z cechami nazywanego zwierzęcia<sup>53</sup>. Również Wanda Decyk, badająca problem motywacyjności zoonimów, wskazuje na jedną z zasadniczych grup, jaką stanowią nazwy motywowane, charakteryzujące zwierzę pod jakimś względem<sup>54</sup>.

Wśród wszystkich typów zoonimów uwagę zwraca występowanie nazw zwierząt pochodzących od antroponimów, czyli nazw osobowych. Szczególnie liczną grupę tego typu – wśród nazw bez uzasadnienia wyboru – stanowią zoonimy od imion osobowych rodzimych i obcych, jak na przykład: *Janeczka, Krysia, Bolek, Broniek, Kubuś, Riko* czy *Władeczek*. Odantroponimiczne imiona zwierząt odnajdziemy również wśród nazw upamiętniających członków rodziny (*Józef, Zosia*), nazwisk znanych postaci historycznych (*Nero*), imion postaci mitologicznych (*Izis, Likaon, Zulejka*), nazw, których źródłem jest cecha zewnętrzna (*Bietka*), nazw wskazujących na pochodzenie zwierzęcia (*Maciuś Nowowiejski*), nazw rodowodowych (*Bob Andrea*), nazw skojarzeniowych (*Anda-Wanda*), nazw spontanicznych (*Kazimierz*) oraz nazw żeńskich w funkcji nazw męskich (*Kasiek*). Jak widać, zoonimy odantroponimiczne kryją się w wielu grupach nazw, gdzie w większości przypadków nazwy osobowe stanowią jedynie motywację pośrednią dla nazw zwierząt. *Józef* i *Zosia* to niewątpliwie zoonimy pochodzące od imion osobowych, jednakże podczas aktu nominacji rzeczywistym czynnikiem, który spowodował nadanie takich, a nie innych imion okazała się chęć upamiętnienia członków rodziny.

We wspomnieniach autorki pojawiło się łącznie 78 nazwanych zwierząt (różnych gatunków), spośród których większość nosi więcej niż jedno imię, co jest efektem częstego zdrabniania, spieszczania bądź zgrubiania imion w codziennych

---

<sup>53</sup> J. Strutyński, *Imiona zwierząt pokojowych*, op. cit.; idem, *Tendencje słowotwórcze w polskiej zoonimii*, op. cit.; idem, *Urbozoonimia polska*, op. cit.

<sup>54</sup> W. Decyk, *Motywacyjność zoonimów*, op. cit.

kontaktach człowieka ze zwierzęciem. Przykładem takich zachowań językowych jest posługiwanie się w stosunku do psa *Drapka* również takimi zawołaniami jak: *Drapcio, Drapostaw, Drapo*. Kot *Mundek* zwany jest często *Mundeczkiem*, natomiast suczka *Wiwa* to również *Wiwunia* i *Wiwcia*. Do najczęstszych przyrostków nadających zoonimowi ekspresywno-pieszczotliwy charakter należą formanty: *-ek* (np. *Cholerek, Ciapek, Drapek, Felek, Moniek, Mundeczek, Poldeczek*), *-ik* (np. *Bombik, Dropsik, Rudzik, Wampik*), *-ka* (np. *Cypka Drypka, Famka, Fumka*), *-uś* (np. *Boluś, Bulduś, Kikuś, Kubuś, Maciuś, Moniuś, Picuś*), *-unia* (np. *Kiwunia, Wiwunia*), *-usia* (np. *Kinisia, Kiwusia*). Z kolei zgrubienia typu *Bolo, Drapo, Kajto* powstały od skrótowych podstaw słowotwórczych drogą derywacji paradygmatycznej, której wykładnikiem jest końcówka mianownika liczby pojedynczej *-o*.

Zauważamy również, iż niektóre zwierzęta oprócz imienia rodowodowego (w przypadku zwierząt rasowych) posiadają dodatkowe, nadane przez właściciela. Jamniczka autorki prócz rodowodowego imienia *Anda Trilby* nosi także – znacznie częściej używane przez jej właścicielkę – imiona *Dunia, Duniasza, Dunieczka, Anda-Wanda, Wandunia-Dunia*, które powstały między innymi przez skojarzenia z nazwą rodowodową. Również suczka pekinka o rodowodowym imieniu *Opuncja* nazwana została imieniem *Pusia*, które wskazuje na jej charakterystyczną cechę, jaką jest puszyste futerko. W analizowanym materiale odnajdziemy też przykłady na zmianę imienia w zależności od zachowania, jakie zwierzę wykazuje w danym momencie. Autorka, pisząc o swojej suczce, zaznacza, iż nazywała się „Żunia, Madame Żuzu, a kiedy uciekała lub robiła »demolkę« w mieszkaniu – Rzeźączka”<sup>55</sup>. Możliwa okazała się stała zmiana imienia związana z nabyciem nowej cechy przez zwierzę. W przypadku „brudnobiałej” koteczki, która „była tak brzydka, że inne niż *Białeczka* imię zupełnie do niej nie pasowało”<sup>56</sup>, obserwujemy zmianę imienia na *Białeczka*, gdyż kotka bardzo szybko wypiękniała, a jej futerko stało się śnieżnobiałe. W przypadku zaś kota o imieniu *Rudy* dowiadujemy się, iż „Rudy najpierw nazywał się Rudzik, ale kiedy dorósł, brzmiało to jakoś niepoważnie”<sup>57</sup>. Jak widzimy, przyczyną zmiany imienia okazał się wiek zwierzęcia, istotny jest również fakt, iż zarówno stara, jak i nowa nazwa wywodzą się z tego samego źródła, jakim jest rudy kolor zwierzęcia. Przyczyną nadania nowego imienia może się okazać również zmiana właściciela. Suczka nazwana niegdyś przez Dorotę Sumińską *Kalkutą* (znaleziona w Indiach i pozostawiona tam pod opieką młodego chłopca) dzisiaj nosi imię *Beatrice*.

Z obserwacji wynika również, iż niemalże wszystkie utrwalone w autobiografii nazwy własne zwierząt są niepowtarzalne, ponieważ imiona o tym samym brzmieniu pojawiły się jedynie w dwóch przypadkach. Imieniem *Moniek* nazwane zostały dwa koty w rodzinie Doroty Sumińskiej. Pierwszy nosiciel tego imienia należał do Janiny Sawickiej (babci autorki), drugi zaś do małej Dorotki. „Ochrzczenie” drugiego kota *Mońkiem* przez wzgląd na poprzedniego nosiciela tegoż właśnie imienia wprowadza w rozważania istotny element zoonimicznej tradycji panującej w rodzinie. Drugim imieniem, które wystąpiło dwukrotnie, tym razem jako imię psa, jest *Ciapek*,

<sup>55</sup> D. Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, op. cit., s. 196.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 307–308.

<sup>57</sup> Ibidem, s. 306.

przy czym jedno z nazwanych tym imieniem zwierząt należało do przyjaciółki rodziny. Jest to ważne spostrzeżenie, gdyż zdecydowana większość zwierząt, które się pojawiły na kartach autobiografii, należała do kilkupokoleniowej rodziny autorki, w związku z czym występowanie tak dużej liczby różnorodnych i niepowtarzalnych imion oznacza, że każde nazywane zwierzę traktowano bardzo indywidualnie, wybór zaś jego imienia poprzedzony był rozlicznymi przemyśleniami. Poświadcza to również fakt nadania imion praktycznie wszystkim posiadanym przez rodzinę autorki zwierzętom różnorodnych gatunków. Przeważają imiona psów i kotów, których losy splotły się nierozzerwalnie z domem autorki. Spotkamy również zoonimy nazywające konie, świnie, węże, jeże oraz wiewiórkę, szczura, srokę, kurę, koguta, koziołka czy wilczycę.

Warto się w tym miejscu zastanowić nad funkcjonowaniem oraz znaczeniem imion, które zarówno dla człowieka, jak i dla zwierzęcia stały się niezmiernie ważnym elementem w codziennych kontaktach, co więcej elementem nieodzownym. Zwierzęta zamieszkujące dom Doroty Sumińskiej bez wątpienia stały się pełnoprawnymi członkami rodziny, w której każdy z „domowników” stał się indywidualnością. Ma swoje upodobania, charakterystyczne zachowania, a często nawet i zachcianki. Dlatego też każde ze zwierząt, od osiemdziesięciokilogramowego Ciapostawa po malutką i chudziutką Michalinę, nosi „dumnie” swoje imię. Imię, które oprócz pełnienia funkcji odróżniającej (osobniki tego samego i zarazem różnych gatunków) przede wszystkim wyróżnia każde zwierzę z osobna, przypisując mu tym samym jedyny i niepowtarzalny komplet cech. Nie można także pominąć wartości praktycznej, jaką z całą pewnością można przypisać zoonimom. Są one niezbędne w codziennym nawiązywaniu kontaktu ze zwierzęciem, służą między innymi przywoływaniu, wydawaniu poleceń, a także zabawie (funkcja fatyczno-impresywna)<sup>58</sup>. Zabawie, która wyzwala nie tylko w człowieku, ale i w zwierzęciu szczęście. Wagę funkcji zabawowej podkreślają również słowa autorki, która wyznaje: „Moim sposobem na smutek jest radość moich bliskich, bez względu na gatunek. Roześmiana psia gęba cieszy tak samo jak ludzka. Wypięty koci brzuszek, nadstawiony do głośkania, działa lepiej niż prozac”<sup>59</sup>.

## Bibliografia

- Bubak J., 1996, *Nazwy psów rasowych (na podstawie materiału z krakowskiej kartoteki Polskiego Związku Kynologicznego)*, [w:] *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich*, red. S. Warchoł, Lublin, s. 185–198 (Rozprawy Sławistyczne Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, t. 11).
- Bubak J., 1998, *Zoonimia – nazwy zwierząt*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa – Kraków, s. 329–341.
- Bubak J., Wilkoń A., 1969, *Z problematyki nazw własnych koni*, „*Język Polski*”, t. 49, s. 291–296.
- Budziszewska W., 1989, *Nazwy rzek w funkcji psych imion*, „*Onomastica*”, t. 33, s. 235–237.

---

<sup>58</sup> *O funkcji fatyczno-impresywnej pisze J. Strutyński [w:] idem, Imiona zwierząt pokojowych*, op. cit., s. 232–234.

<sup>59</sup> D. Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, op. cit., s. 333.

- Cygal-Krupa Z., 1996, *Nazwy koni i krów w południowo-zachodniej Limanowszczyźnie*, [w:] *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich*, red. S. Warchoń, Lublin, s. 37–47 (Rozprawy Slawistyczne Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, t. 11).
- Decyk W., 1996, *Motywacyjność zoonimów*, „Poradnik Językowy”, z. 9, s. 52–56.
- Decyk W., 1997, *Motywacja nazw własnych krów*, „Prace Filologiczne”, t. 42, s. 253–260.
- Dejna K., 1956, *Terenowe nazwy śląskie*, „Onomastica”, t. 2, s. 103–113.
- Domowy popularny słownik języka polskiego*, 2003, red. B. Dunaj, Warszawa.
- Głowacki J., 1993, *Zoonimy w utworach Edmunda Niziurskiego*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 219–223.
- Górniewicz H., 1959, *Zawołania zwierząt domowych w Sztumskiem. Osiągnięcia i postulaty w dziedzinie badań zoonomastycznych w Polsce*, „Onomastica”, t. 5, s. 451–462.
- Imiona przez Żydów polskich używane*, 2002, red. L. Kośka, Kraków.
- Kopaliński W., 1988, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa.
- Kopaliński W., 2000, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa.
- Kosyl C., 1996, *Nazwy krów w polskiej literaturze pięknej*, [w:] *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich*, red. S. Warchoń, Lublin, s. 231–244 (Rozprawy Slawistyczne Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, t. 11).
- Kosyl C., 1996/1997–1998, *Nazewnictwo kotów w literaturze pięknej na tle zoonimii uzualnej*, cz. 1: „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio FF, t. 14/15, s. 373–386; cz. 2: „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio FF, t. 16, s. 101–113.
- Kosyl C., 1996–1998, *Kynonimy literackie na tle zoonimii uzualnej*, cz. 1: „Onomastica”, t. 41, s. 153–211; cz. 2: „Onomastica”, t. 42, s. 251–270; cz. 3: „Onomastica”, t. 43, s. 309–339.
- Kosyl C., 1998, *Nazwy własne w literaturze pięknej*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa – Kraków, s. 363–387.
- Rospond S., 1957, *Klasyfikacja strukturalno-gramatyczna słowiańskich nazw geograficznych*, Wrocław.
- Spis imion żydowskich*, 1928, Nakładem Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie.
- Stachurski E., 1992, *Socjologiczne uwarunkowania nazw osobowych w utworach Adolfa Dygańskiego*, cz. 1: *Imiona*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie”, z. 152, „Prace Językoznawcze”, t. 7, Kraków, s. 253–270.
- Stachurski E., 1997, *Funkcje niektórych słów-kluczy w utworach polskich naturalistów*, [w:] *Praktyka językowo-stylistyczna w tekstach artystycznych doby nowopolskiej*, red. J. Brzeziński, Zielona Góra, s. 107–121.
- Stachurski E., 2005, *Słownictwo Pana Tadeusza Adama Mickiewicza na tle tekstów innych poematów romantycznych*, Kraków.
- Strutyński J., 1993a, *Imiona zwierząt pokojowych*, „Onomastica”, t. 38, s. 203–234.
- Strutyński J., 1993b, *Tendencje słowotwórcze w polskiej zoonimii*, „Język Polski”, t. 73, s. 49–58.
- Strutyński J., 1996, *Urbozoonimia polska*, Kraków.
- Sumińska D., 2004, *Szczęśliwy pies. Porady lekarza weterynarii*, Łódź.
- Sumińska D., 2006a, *Do serca przytul psa*, Łódź.
- Sumińska D., 2006b, *Szczęśliwy kot*, Łódź.
- Sumińska D., 2006c, *Trudne tematy*, Łódź.

- Sumińska D., 2008, *Autobiografia na czterech łapach, czyli historia jednej rodziny oraz psów, kotów, krów, koni, jeży, słoń, węży... i ich krewnych*, Kraków.
- Sumińska D., 2009, *Zwierz w łóżku*, Kraków.
- Sumińska D., 2010, *Świat według psa. Opowieści jamnika Bolka*, Kraków.
- Sumińska D., 2011, *Wierzę w jeże*, Kraków.
- Tomaszewska S., 1979, *Nazwy własne zwierząt łódzkiego Ogrodu Zoologicznego*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. 25, s. 109–122.
- Tomaszewska S., 1983, *O imionach i przydomkach psów rasowych*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. 29, s. 69–81.
- Tomaszewska S., 1996, *Zoonimy w powieściach Tytusa Karpowicza*, [w:] *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich*, red. S. Warchoł, Lublin, s. 263–270 (Rozprawy Sławistyczne Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, t. 11).
- Warchoł S., 1961, *Nazwy własne krów w kilku zabytkach rękopiśmiennych małopolskich z końca XVII i XVIII wieku*, „Onomastica”, t. 7, s. 327–351.
- Warchoł S., 1993a, *Kwestionariusz do badania zoonimii ludowej w Polsce (na tle słowiańskim)*, Lublin (Rozprawy Sławistyczne Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, t. 8).
- Warchoł S., 1993b, *Systemy zoonimiczne w gwarach mieszanych i przejściowych wschodniej Lubelszczyzny*, Lublin, s. 319–362 (Rozprawy Sławistyczne Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, t. 7).
- Warchoł S., 1996, *Tradycja i współczesność w polskiej zoonimii ludowej (na tle słowiańskim)*, [w:] *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich*, red. S. Warchoł, Lublin, s. 159–170 (Rozprawy Sławistyczne Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, t. 11).

## **The Motives of Giving Names to Pets Based on *Autobiografia na czterech łapach* by Dorota Sumińska**

### **Abstract**

*Zoonimy* is a relatively new branch of onomastics that deals with animal names. It is increasingly popular among scholars given the growing importance of pets in human life. No longer seen predominantly as a source of food, animals are now more than ever people's best friends. It is reflected in the names that animal owners give their pets, which, in turn, are investigated by linguists.

The article presents tendencies in the modern animal naming based on *Autobiografia na czterech łapach* [Autobiography on All Fours] by Dorota Sumińska.